Lamentacje

Rozdział 3

**1**. Ja *jestem tym* człowiekiem, który widział utrapienie pod rózgą jego gniewu. **2**. Prowadził mnie i zawiódł do ciemności, a nie do światła. **3**. Oburzył się na mnie, zwraca swoją rękę *przeciwko mnie* przez cały dzień. **4**. Sprawił, że zestarzały się moje ciało i moja skóra, połamał moje kości. **5**. Obudował mnie i otoczył żółcią i trudem; **6**. Posadził mnie w ciemnych miejscach jak dawno umarłych. **7**. Ogrodził mnie, abym nie mógł wyjść, obciążył moje kajdany. **8**. A choć wołam i krzyczę, zatyka *uszy na* moją modlitwę. **9**. Zagrodził moją drogę kamieniem ciosanym, poplątał moje ścieżki. **10**. Stał się dla mnie *jak* niedźwiedź czyhający na mnie, *jak* lew w ukryciu. **11**. Zmylił moje drogi, rozszarpał mnie i uczynił mnie spustoszonym. **12**. Napiął swój łuk i uczynił ze mnie cel dla swej strzały. **13**. Przebił moje nerki strzałami swego kołczana. **14**. Stałem się pośmiewiskiem dla całego mojego ludu, *tematem* jego pieśni przez cały dzień. **15**. Napełnił mnie goryczą, upoił mnie piołunem. **16**. Ponadto wykruszył żwirem moje zęby i pogrążył mnie w popiele. **17**. Oddaliłeś moją duszę od pokoju. Zapomniałem, co to pomyślność. **18**. I powiedziałem: Zginęła moja siła i moja nadzieja, jaką pokładałem w JAHWE. **19**. Wspominam swoje utrapienie i *swój* płacz, piołun i żółć. **20**. Moja dusza nieustannie *to* wspomina i uniża się we mnie. **21**. Biorę to sobie do serca, *dlatego* mam nadzieję. **22**. To wielkie miłosierdzie JAHWE, że nie zginęliśmy, gdyż nie ustaje jego litość. **23**. Każdego poranka się odnawia, wielka jest twoja wierność. **24**. JAHWE jest moim działem — mówi moja dusza — dlatego mam w nim nadzieję. **25**. Dobry *jest* JAHWE dla tych, którzy go oczekują, dla duszy, która go szuka. **26**. Dobrze jest cierpliwie oczekiwać na zbawienie JAHWE. **27**. Dobrze jest człowiekowi nosić jarzmo od swej młodości. **28**. Siedzi samotnie w milczeniu, gdyż na niego *je* włożono. **29**. Kładzie swe usta w prochu, może jest jeszcze nadzieja. **30**. Nadstawia bijącemu policzek, jest nasycony zniewagą. **31**. Pan bowiem nie odrzuca na wieki; **32**. A jeśli zasmuca, znów się lituje według obfitości swego miłosierdzia; **33**. Gdyż nie trapi chętnie ani nie zasmuca synów ludzkich. **34**. Miażdżenie pod nogami wszystkich więźniów ziemi; **35**. Naginanie prawa człowieka przed obliczem Najwyższego; **36**. Krzywdzenie człowieka w jego sprawie — Pan nie ma *w tym* upodobania. **37**. Któż może powiedzieć, że coś się stanie, gdy Pan tego nie rozkazał? **38**. Czyż z ust Najwyższego nie pochodzi zło i dobro? **39**. Czemu więc żali się człowiek żyjący, człowiek — z powodu kary za swoje grzechy? **40**. Doświadczajmy i badajmy nasze drogi, nawróćmy się do JAHWE. **41**. Wznieśmy swoje serca i ręce do Boga w niebiosach. **42**. Zgrzeszyliśmy i zbuntowaliśmy się, *a* ty nie przebaczyłeś. **43**. Okryłeś się gniewem i prześladowałeś nas, zabiłeś bez litości. **44**. Okryłeś się obłokiem, aby nie dotarła do ciebie modlitwa. **45**. Uczyniłeś nas śmieciem i pogardą pośród tych narodów. **46**. Otworzyli na nas swoje usta wszyscy nasi wrogowie. **47**. Spadły na nas strach i pułapka, spustoszenie i zniszczenie. **48**. Strumienie wód płyną z moich oczu z powodu zniszczenia córki mojego ludu. **49**. Z moich oczu bez przerwy spływają *łzy*, bo nie ma żadnej ulgi; **50**. Póki nie spojrzy i nie zobaczy JAHWE z nieba. **51**. Moje oczy trapią moją duszę z powodu wszystkich córek mojego miasta. **52**. Moi wrogowie polowali na mnie nieustannie jak na ptaka, bez powodu. **53**. Wyniszczyli moje życie w lochu i przywalili mnie kamieniem. **54**. Wezbrały wody nad moją głową i powiedziałem: Już po mnie! **55**. Wzywałem twego imienia, JAHWE, z głębokiego lochu. **56**. Usłyszałeś mój głos, nie zakrywaj swego ucha przed moim wzdychaniem i przed moim wołaniem. **57**. Zbliżyłeś się *do mnie* w dniu, kiedy cię wzywałem, i powiedziałeś: Nie bój się. **58**. Broniłeś, Panie, sprawy mojej duszy, wybawiłeś moje życie. **59**. JAHWE, widzisz moją krzywdę, osądź moją sprawę. **60**. Widzisz całą ich zemstę i wszystkie ich zamysły przeciwko mnie. **61**. Słyszysz ich urąganie, JAHWE, *i* wszystkie ich zamysły przeciwko mnie; **62**. *Słyszysz słowa z* warg tych, którzy powstają przeciwko mnie, i ich zamiary, *jakie obmyślają* przeciwko mnie przez cały dzień. **63**. Zobacz — gdy siedzą i gdy wstają, jestem *treścią* ich pieśni. **64**. Oddaj im zapłatę, JAHWE, według dzieła ich rąk. **65**. Daj im zatwardziałe serce i *ześlij* na nich twoje przekleństwo; **66**. Ścigaj ich w gniewie *i* zgładź ich spod niebios, PANIE!

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski